

Meffis, Pomyłony

nie umiem I nie chce z miłości się śmiać
w życiu zawsze gram va bangué
gdy kocham to kocham
i wszystko chce dać
wyczuwam każdy kant

kiedy kocham to zawsze
tylko na zabój, kocham do utraty tchu
zakochałem się w tobie
w tańcu więc wróć
proszę wróć

coraz rzadziej do mnie dzwonisz
moich listów nie odbierasz
wiem że jestem pomyłony
ale z ciebie też cholera
z kim ci będzie
tak cudownie
z kim ci będzie
tak szalenie
zadzwoń do mnie
chcesz, to się z tobą ożenię

myślałem że miłość jest słodka jak miód
teraz wiem, że to nie tak
bo miłość niekiedy jest zimna jak lód
zcina krew

coraz rzadziej do mnie dzwonisz
moich listów nie odbierasz
wiem że jestem pomyłony
ale z ciebie też cholera
z kim ci będzie
tak cudownie
z kim ci będzie
tak szalenie
zadzwoń do mnie
chcesz, to się z tobą ożenię

kiedy kocham to zawsze
tylko na zabój, kocham do utraty tchu
zakochałem się w tobie
w tańcu więc wróć
proszę wróć

coraz rzadziej do mnie dzwonisz
moich listów nie odbierasz
wiem że jestem pomyłony
ale z ciebie też cholera
z kim ci będzie
tak cudownie
z kim ci będzie
tak szalenie
zadzwoń do mnie
chcesz, to się z tobą ożenię